MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH

DEPARTAMENT POLITYCZNO-EKONOMICZNY

WYDZIAŁ PRASOWY

Przegląd Prasy Zagranicznej

TREŚĆ:

1. SPRAWY POLSKIE.

a/ Sytuacja polityczna i gospodarcza w Polsce .....str.1.

b/ Stosunki polsko-niemieckie .... " 2.

2. ZAGADNIENIA OGÓLNE.

a/ Wystąpienie Parkera Gilberta ....str.3.

b/ Sytuacja polityczna na Litwie .... " 6.

3. NOTATKI I INFORMACJE.

Nr.241. Warszawa, dnia 27.października 1927 r.

P R Z E G L Ą D   P R A S Y   Z A G R A N I C Z N E J .

/B i u l e t y n   c o d z i e n n y /.

Nr.241.   Warszawa, dnia 27.października 1927 r.

1. S P R A W Y   P O L S K I E .

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W POLSCE.

VORWAERTS z 25/X. pisze, że taktyka rządu polskiego nie zmierza do niczego innego, jak tylko do wyłączenia parlamentu polskiego i ograniczenia krytyki do maximum. Rząd polski jest wprawdzie bardzo silny i jest niezawodnie panem sytuacji, pozycja jego została nawet wzmocniona przez pożyczkę amerykańską, lecz pomimo to większość narodu i parlamentu zwraca się przeciwko rządowi. Najlepszym tego dowodem są ostatnie wybory komunalne w Polsce, które wskazują na poważne sukcesy partji socjalistycznej, podczas gdy kandydaci rządowi nie zostają wybierani. Wystarcza nadmienić, że w Łodzi na 100 mandatów stronnictwo rządowe uzyskało zaledwie 1 mandat. Dalsze kontynuowanie taktyki antydemokratycznej przez rząd przysporzy tylko lewicowym partjom opozycyjnym bardzo poważnych sukcesów. Po upływie legislatury obecnego sejmu odbyć się będą musiały wybory na zasadach dawnej ordynacji wyborczej i możliwem jest, że nowo obrany sejm wykaże większość stronnictw lewicowych, co do których nie ulega wątpliwości, że nie dadzą się one do tego stopnia uciskać przez rząd, jak to dzisiaj ma miejsce z sejmem.

GERMANIA z 24/X. podaje na naczelnem miejscu korespondencję z Katowic, w której uwydatnia, rzekomo zarysowujący się rozłam wśród polskiego społeczeństwa z powodu niezadowolenia z wojewody Grażyńskiego. Kor. wskazuje to przedewszystkiem w wystąpieniach Korfantego - "bojownika o polskość". Następnie przytacza szczegóły z zebrania u księdza Brandysa, na których wysunięto żądanie zachowania autonomji dla G.Śląska.

LA TRIBUNA z 21/X. pisze, że pożyczka polska nie była dla Polski nieodzowną, gdyż stan ogólny państwa polskiego bardzo się poprawił a bilans handlowy został zrównoważony. Pożyczka ta ma służyć dla ustabilizowania złotego i otworzenia drogi dla szeregu dalszych pożyczek; między innemi jest już podobno w zasadniczych punktach omówiona pożyczka banków amerykańskich. Zaznaczyć też trzeba, że pożyczka polska uzyskała najlepsze warunki, jak na stosunki amerykańskie i jedynie Belgja góruje nad Polską co do jednego punktu, natomiast Niemcy w swoich staraniach o analogiczną pożyczkę, natrafiają na wielkie trudności.

CESKO-SLOVENSKA REPUBLIKA z 25/X. W art.wst.pisze, o zbliżających się wyborach sejmowych w Polsce. Opozycja już rozpoczęła agitację wyborczą. Wznowiono również blok mniejszości narodowej. Rząd również robi przygotowania, ponieważ wybory zadecydują, czy zostanie nadal przy władzy. Autor zaznacza, że ustąpienie rządu obecnego zapowiadałoby nowy szereg lat niepokojów, których Polska nie zniosłaby.

CESKO-SLOVENSKA REPUBLIKA z 20/X. pisze, że główną cechą poprawy położenia gospodarczego Polski jest pożyczka amerykańska, która otwiera drogi do sanacji gospodarczej, a będzie miała także silny wpływ na stosunki polityczne.

DEUTSCHE PRESSE z 21/X. /Praga/ w kor.z Warszawy omawia rzeczowo pożyczkę amerykańską, podkreślając, iż pożyczka ta przyspieszy rozwój gospodarczy Polski. Dziennik zaznacza, że wejście do Banku polskiego doradcy amerykańskiego' jest z punktu widzenia polskiego faktem raczej korzystnym.

REFORMA z 21/X. poświęca powyższej sprawie art.wst., w którym stwierdza, iż z chwilą uzyskania pożyczki, Polska wstępuje w drugą fazę stabilizacji gospodarczej. Zobrazowawszy stan gospodarczy Polski od chwili jej powstania, autor artykułu pisze: Sytuacja polityczna Polski jest dziś daleko lepsza, niż na początku istnienia republiki. Czyn Marszałka Piłsudskiego, który wydawał się początkowo grozić nową katastrofą gospodarczą, okazał się w swych skutkach nieszkodliwym". Aczkolwiek w życiu gospodarczem Polski nie wszystko jest jeszcze w całkowitym porządku, art. stwierdza, iż Polska jest na najlepszej drodze rychłego rozwoju gospodarczego.

STOSUNKI POLSKO-NIEMIECKIE.

TAEGLICHE RUNDSCHAU z 26/X. podaje art.o polskich i niemieckich twierdzach, napisany przez b.majora Muntau, w którym dowodzi, że "wrogom" dostają się najważniejsze twierdze niemieckie na wschodzie. Polska umacnia je przy pomocy francuskich oficerów i zaopatruje w najnowsze działa i wieże pancerne. Podkreśla autor, że obecnie największe niebezpieczeństwo grozi Niemcom od tych właśnie dawniejszych niemieckich twierdz. Smieszne jest - zaznacza on -, gdy sąsiedzi Niemiec jeszcze narzekają na niemieckie zbrojenia.

VOSSISCHE ZEITUNG z 26/X. pisze, że po wizycie polityków niemieckich w Warszawie koła handlowe na G.Śląsku wznowiły dyskusję w sprawie uregulowania stosunków gospodarczych z Polską. Przemysł przetwórczy Śląska niemieckiego idzie po jednej linji z wrocławskiemi kołami handlowymi, natomiast przemysł ciężki wskazuje nadal na trudności, istniejące pomiędzy Polską a Niemcami.

OSTDEUTSCHE MORGENPOST - organ zbliżony do Volkspartei - występuje nawet ostro przeciwko posłowi Schmidtowi i prof. Wolfowi, uważając, że obydwaj politycy są osobiście zainteresowani w dojściu traktatu handlowego do skutku.

Pismo zwraca uwagę na artykuł "Katowitzer Zeitung", który idzie po linji poglądu niemieckiego Konsula Generalnego w Katowicach, a skierowane jest przeciwko prowizorycznemu układowi handlowemu, uważając tego rodzaju uregulowanie za szkodliwe dla traktatu definitywnego i domaga się układu częściowego względnie wstępnego, który obejmowałby wszystkie ważniejsze kwestje, dotyczące ruchu handlowego pomiędzy obu państwami, z wyłączeniem kwestyj pobocznych, jak sprawy tranzytu ochrony towarowej, nacjonalizacji towarów, oraz żeglugi rzecznej.

BERLINER TAGEBLATT z 26/X. donosi, że rząd niemiecki obradować będzie w dniu jutrzejszym nad ustaleniem warunków dla traktatu handlowego polsko-niemieckiego oraz omówi sprawę wznowienia odnośnych rokowań z Polską. Po przemówieniu ministra Stresemanna w Lignicy - pisze dziennik - oraz po jego oświadczeniu w komisjach dla spraw zagranicznych i handlowo-politycznej Reichstagu przyjąć można, że rokowania zostaną podjęte. Zakres rokowań zwłaszcza zaś liczba pozycyj taryfowych jest silnie uzależniona od możliwości porozumienia się w kwestjach agrarnych, zwłaszcza zaś materji dowozu inwentarza z Polski do Niemiec.

2. ZAGADNIENIA OGÓLNE.

WYSTĄPIENIE PARKERA GILBERTA.

Przedmiotem ożywionej dyskusji jest na łamach prasy niemieckiej sprawa interwencji Ajenta Reparacyjnego i Ministra Skarbu Rzeszy Kohlera w sprawie pokrycia na przeprowadzenie kosztownych projektów rządowych: w pierwszym rzędzie projektu co do reformy szkolnictwa. /koszta potrzebne na pokrycie wydatków, związanych z temi ustawami, wynoszą, według obliczeń prasy opozycyjnej, od 1.600.000.000 do 2 miljardów marek. Wystąpienie Ajenta Reparacyjnego spowodowało ostrą krytykę prasy prawicowej nietylko w odniesieniu do samej interwencji Parkera Gilberta, ale również co do całego planu Dawesa. Zauważyć przytem można, że w porównaniu ze zwyczajnemi metodami swej krytyki prasa Deutschnacjonałów stara się zachować pewne umiarkowanie, zwłaszcza w atakach na osobę Ajenta Reparacyjnego. Wyraźne jest jednak, nietylko niezadowolenie, ale i niepokój a to z uwagi na oddźwięk, jaki spowodował krok Ajenta nietylko w państwach Europy Zachodniej, ale w samej Ameryce.

Stwierdzić ponadto można, że osoba Ministra Skarbu i jego działalność poddawana jest krytyce nietylko pism opozycyjnych, ale również i pism Volkspartei, tak poważnych jak "Kolnische Zeitung". Niektóre pisma opozycyjne jak "Vossische Zeitung" omawiają interwencję Ajenta Reparacyjnego pod kątem rozbieżności, istniejących bezpośrednio pomiędzy Ministrem Kohlerem a Ajentem Reparacyjnym.

W PRASIE PRAWICOWEJ Ajent reparacyjny jest objektem ataków i krytyki.

KREUZZEITUNG z 24/X. pisze, że ajent, interwenjując w sprawie kosztów reformy poborów urzędniczych, przekroczył ist-

niejące zwyczajo. Exposé Ajenta nie jest protestem przeciwko ustawie, wyraża ono jednak zastrzeżenia co do obciążenia budżetu państwowego w pożyczach, którego raty reparacyjne na rok 1928 powiększone być mają o 480 miljonów marek. Fakt, że ajent reparacyjny ucieka się do pisemnej wymiany zdań z ministrem skarbu, oraz że szczegóły pisma jego ogłoszono zostały w prasie amerykańskiej, wywołuje w kołach niemieckich nieprzyjemne zdziwienie. Dołącza się do tego jeszcze i ta okoliczność, że prasa amerykańska ogłosiła pismo Parkera Gilberta jeszcze przed doręczeniem noty ajenta ministrowi skarbu. Ponadto ajent wystosował swe pismo przed zebraniem się komisji budżetowej, która w powyższych materjach obradować będzie, w czem dopatrywać się można próby wpłynięcia na opinję w Niemczech. Chociaż zatem p.Gilbert nie założył formalnego protestu, to w każdym razie sposób jego postępowania nie nadaje się do politycznej i gospodarczej pacyfikacji Niemiec, a temsamem i stabilizacji budżetu państwowego.

JOURNAL DES DEBATS z 23/X. zamieszcza art.Gauvaina omawiający ustosunkowanie się Niemiec do planu Dawesa. Zarówno nacjonaliści jak i przedstawiciele rządu Rzeszy dążą do niewykonania planu Dawesa a cała prasa pracuje urobieniem opinji w tym kierunku. Budżet jest tendencyjnie przeładowany wydatkami, a dochody są mniejsze, przytem rozchody są zwiększone z powodu należnych procentów od pożyczek zagranicznych, które się ciągle mnożą. Ostatnia pożyczka wywołała nawet pewien kryzys, gdyż gabinet waszyngtoński, uprzedzony zapewne przez Parker Gilberta odmówił początkowo załatwienia tej tranzakcji, motywując to tem, że przywiązuje wielką wagę do wykonania planu Dawesa i nie życzy sobie, aby kapitały amerykańskie służyły do sabotowania tego planu.

Dopiero po otrzymaniu stosownych zapewnień z Berlina żądany kredyt został Niemcom przyznany. W mowie swojej wypowiedzianej w dniu 9.bm. w Karlsruhe min.Koehler zapewniał, że rząd Rzeszy uczyni wszystko, co będzie w jego mocy, aby zagwarantować dostateczne wpływy dla wykonania planu Dawesa i dotrzymania słowa danego przez Niemcy.

Nic to jednak nie pomoże - pisze Gauvain - o ile zwiększenie się wydatków podważy równowagę budżetu. Parker Gilbert tak jasno zdaje sobie sprawę z istniejącego niebezpieczeństwa, że wystosował obszerny memorjał do ministra finansów Rzeszy i ogłosił jego treść w New York Times, aby w ten sposób zmusić min.Koehlera do podania jego treści do publicznej wiadomości. Obecnie uwagi nadchodzące z Ameryki wywrą większe wrażenie w Niemczech. Gdyby przemysłowi niemieckiemu miało zabraknąć kredytów amerykańskich, znalazłby się on w bardzo przykrem położeniu. Należy również przypuszczać, że tak wytrawny finansista, jak Gilbert, zwrócił uwagę ministra finansów Rzeszy na niestosowność a nawet na skandal, jakim jest udzielanie pożyczek Rosji.

Od dłuższego czasu Niemcy odgrywają rolę bankiera Sowietów, na co używają kredytów, osiągniętych zagranicą. Wysokość udzielonych Sowietom kredytów da się określić obecnie na sumę około 800 miljonów marek. Prawie wszystkie te pieniądze pochodzą z Ameryki. Słusznie więc, że Parker Guilbert zwrócił na to uwagę Stanów Zjedn., które dotąd nie uznały Sowietów i odradzają utrzymywanie z niemi stosunków. Kwestja ta dotyczy na równi wszystkich wierzycieli Niemiec. Czy czuwają oni nad tem? - zapytuje w końcu autor.

LE TEMPS z 25/X. omawiając w art.wst. akcję p.Gilberta zaznacza m.in. że zarówno wszelki niedobór budżetowy, oraz wszelkie trudności finansowe Niemiec, odbiją się na wykonaniu planu Davesa, tembardziej, że od 1928 r.-1928 r. rozpoczyna się okres spłaty pełnych rat, na które musi wpłynąć z budżetu 1250 milj.marek.

Niemcy prowadzą obecnie tendencyjną politykę finansową, która może doprowadzić do podważenia równowagi budżetu i nowych żądań ze strony Niemiec, aby państwa sprzymierzone udzieliły im ponownie ustępstw w zapłacie odszkodowań. Dzienniki nacjonalistyczne niemieckie wysuwają już kwestję rewizji planu Davesa. Tego rodzaju kampanja nie może również zachęcić do przedwczesnej ewakuacji Nadrenji. Niemcy zdają się zapominać, że artykuł 428 Traktatu Wersalskiego zaznacza, iż okupacja terytorjów nadreńskich została postanowiona "jako gwarancja wykonania przez Niemcy" postanowień tego traktatu a art.430 przewiduje ponowne okupowanie tych terytorjów w razie niedotrzymania zobowiązań.

Zdaje się - pisze dziennik - że przypomnienie tych tekstów jest bardzo na czasie wobec kampanji przeciwko wykonaniu planów Dawesa, która może stać się nawet bardziej aktywną wobec wystąpienia Gilberta.

LE MATIN z 24/X. zamieszcza art.Sauerweina omawiający akcję Dr. Schachta, który przeciwstawia się energicznie dalszemu zaciąganiu przez Niemcy pożyczek w Ameryce. Polityka tego rodzaju może sprowadzić kryzys zarówno polityczny jak i ekonomiczny. Niedosyć jest pożyczyć dolary, trzeba je także oddać, co wobec zobowiązań niemieckich wypływających z planu Dawesa może w pewnym momencie stać się zbyt trudnem do urzeczywistnienia. Tego samego zdania jest Parker Gilbert.

THE DAILY HERALD z 24/X. pisze, że memorandum Parkera Gilberta wywołało burzę gniewnych komentarzy w prasie niemieckiej.

THE DAILY NEWS z 24/X. Kor. z Berlina nawiązując do konferencji pomiędzy p.Gilbertem i Dr.Koehlerem, pisze, że interwencja jest uważana za najpoważniejsze wydarzenie od czasu ustanowienia planu Dawesa.

THE MORNING POST z 24/X. Kor. z Paryża pisze, że wyraża się tam opinję, w związku z memorandum G.Parkera, iż Niemcy umyślnie stosują politykę zwiększonych wydatków, by osiągnąć załamanie się planu Dawesa i w ten sposób zmusić do rewizji skali spłat.

THE DAILY TELEGRAPH z 24/X. Kor. z Paryża pisze, że nieporozumienie, które wynikło pomiędzy P.Gilbertem a rządem niemieckim, nie wywołało tam zdziwienia, ponieważ kwartalne sprawozdanie Gilberta w czerwcu równało się już otwartej krytyce metod budżetowych Rzeszy niemieckiej.

THE TIMES z 24/X. Kor. z Paryża pisząc o stanowisku prasy francuskiej w związku z akcją p.Gilberta, wskazuje, że wznowiona akcja Niemiec w kierunku finansowania handlu Rosji Sowieckiej jest krytykowana w ostry sposób.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

RYTAS z 21/X. donosi, że pogłoski o porozumieniu pomiędzy stronnictwami gospodarzy i chrześćjańskiej demokracji z jednej strony, a stronnictwem rządzącem narodowców z drugiej strony, nie mają najmniejszych nawet podstaw.

LIETUVIS z 24/X. W art.wst. usiłuje dowieść, że program rządu Woldemarasa w niczem się nie zmienił od przewrotu grudniowego z roku ubiegłego. Ani prezydent państwa Smetona, ani też premjer ministrów Woldemaras nie skrywali swoich dążeń. Projekt zmiany konstytucji był omawiany jeszcze wówczas, kiedy w gabinecie ministrów była większość ministrów z bloku chrześćjańskiej demokracji a tylko dwóch z bloku stronnictwa narodowego : prof.Woldemaras i Merkys.Będąc w rządzie - pisze dziennik - chrześćjańscy demokraci domagali się twardej ręki i wyraźnej cenzury, a dzisiaj ileż skarg z ich strony właśnie napływa z powodu cenzury i obecnego regime'u. Wpływowe osoby ze stronnictwa chrześć.demokracji prowadzą konferencję z osobami, stojącemi u steru rządu, a dziennik chrześć.demokracji Rytas, zaprzecza temu.

Poco robi się to wszystko? - zapytuje dziennik. Czy bohaterzy z Taurogów lub z Olity są im bliżsi? czy też chrześć.demokraci sądzą, że przez przygotowania do obalenia rządu, zdołają stawić czoło "prawdziwej demokracji?".

LIETUVOS ZINIOS z 24/X. W art.Szwedzi na Litwie" pesymistycznie zapatruje się na odsprzedaż przez rząd litewski wszystkich istniejących na Litwie /w liczbie 6-u/ fabryk zapałczanych, koncernowi szwedzkiemu. Zdaniem dziennika szwedzi odkupili fabryki litewskie w celu usunięcia konkurencji litewskiej, która z czasem mogła być groźna. Ponieważ koncern szwedzki zamierza zamknąć wszystkie odkupione fabryki prócz jednej, grozi to usunięciem z pracy 400 robotników.

LIETUVOS ZINIOS z 22/X.W odpowiedzi na wyraźne życzenie prasy rządowej dowiedzenia ustosunkowania się opozycji do kwestji aktualnej /zmiany konstytucji/ ironizuje, "w jakim celu prasa rządowa życzy sobie dyskutować z nami, jeżeli na każdym kroku podkreśla, że dla niej wszystko jedno, co pisze opozycja.

SIEGODNIA z 25/X. donosi, że litewski gabinet ministrów opracował budżet państwowy na rok 1928. Został on nieco zwiększony. W szczególności zwiększeniu uległy pozycje budżetowe na rolnictwo, komunikację i oświatę powszechną, zmniejszeniu zaś na wojsko i personel urzędniczy. Bilans handlu zagranicznego za pierwsze 9 miesięcy r.b. okazał się pasywnym. Przywóz 195 milj.litów, wywóz 179 milj.litów.

SIEGODNIA z 25/X. zamieszcza ostrzeżenia art.Rytasa, omawiającego rokowania handlowe Litwy z państwami obcemi. Rokowania z Niemcami napotkały na poważne przeszkody. Rokowania z państwami bałtyckiemi, mogą być podjęte dopiero po skończeniu rokowań łotewsko-estońskich. Rokowania z Sowietami zostały przerwane z tego powodu, że wyjaśniło się, iż zakupy, które Sowiety zamierzają poczynić na Litwie, są niezmiernie małe i nie odgrywają żadnego znaczenia dla przemysłu i rolnictwa litewskiego.

3. NOTATKI I INFORMACJE.

THE DAILY MAIL z 19/X. Senator Borah napisał list do Dr. Wándor Todora, przywódcy kół węgierskich w New Yorku, który został ogłoszony w "Az Est", jednym z najbardziej poważnych dzienników w Budapeszcie. W liście tym Senator Borah nawiązując do art. Lorda Rothermera pisze, że podziela on jego poglądy. W wywiadzie z koresp. "Az Est" Senator Borah oświadczył, iż uważa rewizję Traktatu w Trianon za nieuniknioną konieczność i gotów jest wziąć czynny udział w tej pracy.

THE DAILY TELEGRAPH z 22/X. Kor. z Paryża pisze, że fakt rozejścia się Ks. Karola z M-me Lupescu w wielu kołach interpretowany był jako oznaka, iż toczą się rokowania pomiędzy księciem i rządem rumuńskim. Autor ze źródeł kompetentnych dowiaduje się, że nie nastąpiła żadna zmiana w sytuacji.

THE DAILY MAIL z 19/X. w art.wst. pisze, że Senator Borah publicznie wyraził swą sympatję dla Węgrów i obiecał poparcie w kwestji szybkiej rewizji traktatu w Trianon, którą on uważa za "nieuniknioną konieczność".
Autor podkreśla, że utrzymanie pokoju na Wschodzie Europy zależne jest od wykonania obietnic udzielonych Węgrom przez Sprzymierzonych. Interwencja senatora Borah może pomóc bardzo o ile poruszy sumienia mężów stanu, którzy tworzą Radę Ligi Narodów i wpłynie, by działali, nie tracąc czasu.

THE MORNING POST z 24/X. pisze o antybrytyjskiej propagandzie, prowadzonej w Persji i o wytężonej działalności sowieckiej.

IBIDEM. Kor. z Berlina donosi za "Industrie- und Handels-Zeitung" o toczących się rokowaniach w kwestji udzielenia brytyjskiej pożyczki w sumie 30 miljonów funtów szterlingów Jugosławji, głównie dla celów rozwoju kolejnictwa.

LE MILLIET /Konstantynopol/ z 22/X. pisze w art.wst.: Mahmud bej z powodu mowy Kemala Paszy, że reformy tego ostatniego naród zrozumiał i nie natrafiły one wewnątrz na takie trudności, jak zzewnątrz. Zasługę podniesienia narodu tureckiego do poziomu, na którym będzie zdolny obronić swoją niepodległość, przypisuje Kemalowi, którego dzielności także należy przypisać obalenie traktatu w Sèvres.

LE MATIN z 22/X. donosi z Leningradu, że bezrobocie dochodzi do zastraszających rozmiarów. Na zebraniu Komitetu wykonawczego partji komunistycznej referent Kujbyszew oświadczył, że przemysł sowiecki nie jest w stanie zatrudnić więcej, jak 6 robotników, których liczba wzrośnie w ciągu najbliższych 5 lat do 8 miljonów. Kujbyszew zwrócił uwagę na konieczność szerszego przyciągnięcia sił technicznych zagranicznych, których udział dał już zadawalające rezultaty przy uprzemysłowieniu Z.S.R.R.